



Sygn. akt I CSK 475/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 kwietnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa Arkadiusza Z.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuratorowi Apelacyjnemu

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 kwietnia 2011 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 17 lutego 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną i nie obciąża powoda kosztami
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód Arkadiusz Z. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa – Prokuratora Apelacyjnego kwoty 175.000 zł, w tym: 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek niezasadnego pozbawienia go nabytego prawa podmiotowego do odbycia aplikacji, 75.000 zł tytułem odszkodowania za utracone zyski, 25.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci prawa do wyboru aplikacji, jej odbycia i ukończenia oraz prawa wykonywania zawodu prawnika uprawnieniami wynikającymi z ukończonej aplikacji, a na wypadek nieuwzględnienia powyższych żądań – kwoty 215.085 zł z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania.

W uzasadnieniu wskazał, że źródło dochodzonych roszczeń stanowi nieuzasadniona i bezprawna decyzja prokuratora Apelacyjnego o cofnięciu powodowi zezwolenia na odbywanie aplikacji prokuratorskiej pozaetatowej

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że cofnięcie powodowi zezwolenia na odbywanie aplikacji było zgodne z prawem.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 19 czerwca 2009 r. oddalił powództwo, a Sąd Apelacyjny wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną oddalił apelację powoda od tego orzeczenia, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

Powód decyzją pozwanego z dnia 23 lipca 2001 r. uzyskał zgodę na odbywanie aplikacji pozaetatowej w Prokuraturze Rejonowej w okresie od 1 października 2001 r. do 31 marca 2004 r., przedłużonym następnie do dnia 30 września 2004 r. W dniu 16 lipca 2003 r. Prokurator Okręgowy zwrócił się do Prokuratora Apelacyjnego o cofnięcie powodowi zgody na odbywanie aplikacji z uwagi na podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa polegającego na przyjmowaniu korzyści majątkowych w związku z wykonywaną pracą asystenta doradcy prawnego w Spółdzielni Mieszkaniowej, tj. czynu z art. 228 k.k.

W dniu 30 lipca 2003 r. Prokurator Apelacyjny cofnął powodowi z dniem 1 sierpnia 2003 r. zgodę na dalsze odbywanie aplikacji pozaetatowej. Naczelny Sąd

Administracyjny postanowieniem z dnia 7 listopada 2008 r. uchylił postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 4 marca 2005 r. odrzucające skargę powoda na decyzję cofającą zgodę na dalsze odbywanie aplikacji. Decyzją z października 2009 r. Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny uchylił decyzję Prokuratora Apelacyjnego z dnia 30 lipca 2003 r. z uwagi na oczywiste naruszenie ogólnych zasad postępowania administracyjnego przez wydanie decyzji nie spełniającej ogólnych wymogów decyzji administracyjnej (art. 107 § 1 k.p.a.). W dniu 11 grudnia 2009 r. Prokurator Apelacyjny wydał decyzję o cofnięciu powodowi zezwolenia na dalsze odbywanie aplikacji prokuratorskiej; odwołanie powoda od tej decyzji nie zostało jeszcze rozpoznane.

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2006 r. Sąd Rejonowy uniewinnił powoda od popełnienia zarzuczonego mu czynu (przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.). Na skutek apelacji prokuratora Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2006 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Postępowanie karne przeciwko powodowi nie zostało zakończone.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny przez pryzmat art. 417 k.c. w brzmieniu sprzed 1 września 2004 r., uwzględniającym skutki prawne wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK-A 2001, nr 8, poz. 256), Sąd Apelacyjny uznał powództwo za bezzasadne. Wskazał, że decyzja Prokuratora Apelacyjnego z dnia 30 lipca 2003 r. była niewątpliwie bezprawna, jednak - zgodnie z art. 361 k.c. - zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania. Poszkodowany może domagać się naprawienia szkody niemajątkowej (krzywdy) jedynie wtedy, gdy przewidują to wyraźnie przepisy, jak ma to miejsce w przypadkach określonych w art. 445 § 1 w związku z art. 444 k.c., art. 445 § 2 k.c. i art. 448 k.c. Nie ma przepisu przewidującego możliwość zasądzenia zadośćuczynienia za ujemne odczucia związane z wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej, a wymienione unormowania nie mają w sprawie zastosowania, gdyż nie zostały spełnione wskazane w nich przesłanki.

Rozstrój zdrowia psychicznego nie stanowi normalnego następstwa wydania wadliwej decyzji administracyjnej o cofnięciu zezwolenia na odbywanie aplikacji.

Nie było zatem potrzeby przeprowadzania dowodu z opinii biegłego psychiatry, skoro zgłoszone z tego tytułu żądanie nie mogło być uwzględnione.

Nie można też przyjąć, że powód, gdyby nie cofnięto mu zezwolenia na odbywanie aplikacji i gdyby aplikację tę ukończył z wynikiem pozytywnym, zostałby asesorem prokuratury rejonowej albo uzyskałby wpis na listę adwokatów lub radców prawnych i wykonywałby któryś z tych zawodów. Wymienione zawody prawnicze są zawodami zaufania publicznego. Kandydaci do tych zawodów, niezależnie od posiadanych kwalifikacji merytorycznych, muszą spełniać dodatkowe wymogi – być nieskazitelnego charakteru i dawać rękojmię ich należytego wykonywania. Przeciwno powodowi toczy się postępowanie karne o czyn z art. 286 k.k. Waga uchybień zarzucanych powodowi, niezależnie od ich kwalifikacji prawnej, podaje w wątpliwość nieskazitelną jego charakteru. Powód nie ubiegał się o aplikację adwokacką lub radcowską. Nie ma podstaw do przyjęcia, że gdyby nie została wydana wadliwa decyzja administracyjna, to uzyskiwałby on wynagrodzenia asesora prokuratury rejonowej, adwokata lub radcy prawnego, a przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego księgowego na okoliczność wysokości dochodów utraconych z tego tytułu było bezprzedmiotowe.

Sąd Apelacyjny podzielił zapatrywanie powoda, że wolność wyboru aplikacji oraz zawodu należy do kategorii dóbr osobistych podlegających ochronie. Zauważył jednak, że w wypadkach przewidzianych w ustawie może ona doznawać ograniczenia. Zgodnie z art. 94b ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (tekst jedn.: Dz. U. z 2008 r., Nr 7, poz. 39 ze zm.), obowiązującym w dacie wydania decyzji o cofnięciu powodowi zezwolenia na odbywanie aplikacji, prokurator apelacyjny był uprawniony do podjęcia takiej decyzji. Wadliwości proceduralne, którymi decyzja ta była dotknięta nie mogą być utożsamiane z naruszeniem dobra osobistego w postaci prawa wyboru aplikacji. Prokurator Okręgowy nie naruszył uprawnień ani nie przekroczył swoich obowiązków wskutek błędnej oceny przesłanek jej wydania. Wystarczającą podstawę do uznania, że powód rażąco naruszył obowiązki aplikanta stanowiło skierowanie przeciwko niemu aktu oskarżenia. Prawomocne umorzenie śledztwa przeciwko Prokuratorowi Okręgowemu z powodu braku znamion czynu zabronionego, jak również brak orzeczenia dyscyplinarnego stwierdzającego popełnienie przez niego przewinienia

dyscyplinarnego przesądza brak winy pozwanego; nie ma zatem podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. powód zarzucił: naruszenie art. 361 § 1 w związku z art. 445 k.c., art. 361 § 1 w związku z art. 361 § 2 k.c. – przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, art. 448 § 1 w związku z art. 24 § 1 k.c. przez błędną wykładnię oraz mogącą mieć istotny wpływ na wynik sprawy obrazę art. 227 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 448 § 1 k.c. oraz art. 233 § 1 w związku z art. 11 k.p.c. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 361 § 1 w związku z art. 445 k.c. skarżący wyraził pogląd, że - w świetle tych przepisów - rozstrój zdrowia psychicznego wskutek wydania bezprawnej decyzji cofającej mu zezwolenie na dalsze odbywanie aplikacji prokuratorskiej, jest normalnym następstwem tego zdarzenia. Z zapatrywaniem tym nie można się zgodzić.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy (zob. m.in. wyroki: z dnia 8 grudnia 2005 r., III CK 298/05, niepubl.; z dnia 20 maja 2004 r., IV CK 395/03, niepubl.). Istota regulacji art. 361 § 1 k.c. pozwala więc na

przyjęcie odpowiedzialności sprawcy szkody na podstawie art. 417 k.c. tylko za typowe, a więc normalne skutki jego bezprawnych zachowań, a nie za wszelkie możliwe ich następstwa. Anormalne jest następstwo, gdy do niego doszło tylko skutek nadzwyczajnego zbiegu okoliczności, którego przeciętnie nikt nie bierze pod uwagę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2003 r., V CKN 1640/00, niepubl.), np. ustrojowej predyspozycji do nienormalnej reakcji na bodźce zewnętrzne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 1972 r., I Pr 186/72, OSN 1973, poz. 46). Rozstrój zdrowia psychicznego pracownika nie jest normalnym następstwem niesłusznego zwolnienia z pracy lub wydania krzywdzącej go opinii. Trafnie zatem Sąd Apelacyjny uznał, że wskazywany przez powoda rozstrój zdrowia psychicznego nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z bezprawną decyzją administracyjną.

Nie można podzielić również zarzutu naruszenia art. 361 § 1 w związku z art. 361 § 2 k.c., przy pomocy którego skarżący usiłował podważyć ocenę bezzasadności roszczenia o zapłatę odszkodowania obejmującego utracone korzyści. Według skarżącego, decyzja cofająca zezwolenie na odbywanie aplikacji prokuratorskiej pozbawiła go możliwości wykonywania zawodu adwokata lub radcy prawnego i uzyskiwania z tego tytułu wynagrodzenia. Twierdzenie takie nie znajduje jednak dostatecznego uzasadnienia.

Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, wniesienie przeciwko powodowi aktu oskarżenia o czyn z art. 286 k.k. i toczące się w tej sprawie postępowanie karne podają w uzasadnioną wątpliwość posiadanie przez powoda przymiotów osobistych wymaganych do wykonywania wymienionych zawodów. Zgodnie bowiem z art. 65 pkt 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r., Nr 146, poz. 1188 ze zm.), na listę adwokatów może być wpisany ten, kto jest nieskazitelnego charakteru i swoim dotychczasowym zachowaniem daje rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu adwokata. Analogiczne unormowanie przewidziane zostało w art. 24 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r., Nr 10, poz. 65 ze zm.). Z motywów zaskarżonego wyroku wynika zatem jednoznacznie, że Sąd Apelacyjny stwierdził brak normalnego związku przyczynowego pomiędzy wskazywaną przez powoda szkodą a decyzją o cofnięciu zezwolenia na odbywanie

aplikacji. Uznał bowiem, iż powód nie mógłby uzyskać wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego z uwagi na brak przymiotów osobistych do wykonywania tych zawodów. Podniesiony przez skarżącego zarzut nie podważa skutecznie powyższej oceny.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 448 § 1 w związku z art. 24 § 1 k.c. Słuszności tego zarzutu skarżący upatrywał w wadliwym uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych (prawa wyboru aplikacji, jej odbycia i ukończenia oraz prawa do wykonywania zawodu prawnika z uprawnieniami wynikającymi z ukończenia aplikacji) może być przyznane w razie stwierdzenia zawinionego działania sprawcy naruszenia. Tak skonstruowany zarzut nie mógł odnieść zamierzonego skutku. W judykaturze i w piśmiennictwie dominuje pogląd – podzielany przez skład orzekający w niniejszej sprawie - że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 805/04, niepubl.; z dnia 27 września 2005 r., I CK 256/05, niepubl. i z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06, niepubl.). Sąd Apelacyjny, stojąc na gruncie tego zapatrywania, nie dopuścił się naruszenia wymienionych przepisów. Zarzut oparty na odmiennym - wadliwym - założeniu nie zasługiwał więc na uwzględnienie.

Za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. Przepis ten stosowany jest przed podjęciem rozstrzygnięć dowodowych i uprawnia sąd do selekcji zgłoszonych dowodów jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Zarzut naruszenia tego przepisu powinien być powiązany z art. 217 § 2 k.p.c., jeśli skarżący wskazuje na pominięcie określonego dowodu w wyniku wadliwej oceny, że nie jest on istotny dla rozstrzygnięcia sprawy (zob. wyroku Sądu Najwyższego z 5 września 2008 r., I CSK 41/08, niepubl.). Skarżący nie powołał jednak art. 217 § 2 k.p.c., mimo że wskazał na nieprawidłowe oddalenie zgłoszonych przez siebie wniosków dowodowych (o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry oraz biegłego z zakresu ekonomii). Niezależnie od

powyższego, trzeba zgodzić się z oceną Sądu Apelacyjnego, iż przeprowadzenie tych dowodów było zbędne.

Skargę kasacyjną można wprowadzić oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, ale podstawą tą nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a takim jest niewątpliwie podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut ten z oczywistych względów nie mógł wyrzucić zamierzonego skutku.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł, jak w sentencji, rozstrzygając o kosztach procesu w oparciu o art. 102 k.p.c.